

Radziwiłł lekarzem Europy

Konstanty Radziwiłł (na zdjęciu), prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, nasz felietonista, został wybrany zastępcą przewodniczącego *Standing Committee of European Doctors* (CPME – Stałego Komitetu Lekarzy Europejskich). CPME skupia organizacje medyczne z krajów Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego, a także inne, reprezentatywne dla danego kraju, organizacje medyczne. W sumie do CPME należy ponad 2 mln lekarzy i specjalistów zajmujących się medycyną. Głównymi celami Komitetu jest m.in. promowanie najlepszych standardów kształcenia medycznego i praktyki lekarskiej, popieranie swobodnego przepływu lekarzy pomiędzy państwami członkowskimi UE i uznawanie dyplomów.



for. Archiwum

Agencja Piechy



for. Dzik

– Przekształcenie szpitali w spółki to nie jedyna droga do rozwiązania sprawy zadłużenia. Prowadzimy konsultacje z podmiotami, które wcześniej zajmowały się przekształcaniami zadłużonych przedsiębiorstw. Rozmawiamy chociażby z Agencją Restrukturyzacji Przemysłu, której doświadczenia chcemy wykorzystać przy tworzeniu agencji do spraw restrukturyzacji długów szpitali

– mówi Bolesław Piecha (na zdjęciu), wiceminister zdrowia. Według nieoficjalnych informacji, to pierwszy krok do utworzenia Agencji Restrukturyzacji Szpitali, której ideę wielokrotnie promowaliśmy na łamach *Menedżera Zdrowia*. – *Gdybyśmy skorzystali z tych pieniędzy, które mamy już teraz zapewnione na oddłużenie szpitali, czyli 750 mln zł w ramach rządowego wieloletniego programu oddłużeniowego oraz 600 mln zł, które jeszcze nie zostały wykorzystane w ramach ustawy o pomocy publicznej, to mamy ponad 1,3 mld zł. Dobra agencja mogłaby, w ramach tych środków, próbować restrukturyzować zadłużenie szpitali* – dodaje Piecha. Problem w tym, że pomysłów urzędników resortu zdrowia nie popiera Zyta Gilowska, która od dawna zapowiada ograniczenie liczby agencji rządowych.

Pani prezes

Profesor Ida Kinalska (na zdjęciu) została prezesem Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego (PTK). Wyboru dokonało Walne Zgromadzenie Towarzystwa, które również udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi. Pretekstem spotkania członków Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz zaproszonych gości było kolejne, cykliczne spotkanie poświęcone problemom kardiologicznym w cukrzycy. W Sympozjum wzięło udział 170 osób z całej Polski. Wybrano również dwóch wiceprezesów: prof. Danutę Pupek-Musialik oraz prof. Jana Tatonia. Sekretarzem PTK została dr Beata Telejko, a skarbnikiem dr Anna Zonenberg.



for. Agencja AGORA

Starak w Rosji



for. Archiwum

– Rosja jest kluczowym rynkiem dla strategii międzynarodowego rozwoju Polpharmy. Nasza transakcja jest bardzo ważnym krokiem w rozwoju obecności na rynku rosyjskim. Polpharma stała się strategicznym inwestorem w spółce Akrihin i pragnie zwiększać swoje zaangażowanie w tej firmie w przyszłości – powiedział Krzysztof Jakubiak, dyrektor ds. public relations Polpharmy.

Firma ze Starogardu Gdańskiego kupiła strategiczny pakiet firmy Akrihin – jednej z największych firm farmaceutycznych w Rosji. Akrihin produkuje ponad 150 leków z najważniejszych grup terapeutycznych, takich jak kardiologia, diabetologia, leki przeciwgruźlicze. Stephen Stad, prezes Polpharmy, powiedział, że spółka może wejść na warszawską giełdę w 2007 r. Oferta publiczna może mieć wartość ponad kilkaset milionów złotych.

Powrót Niewójta

Na stanowisko zastępcy szefa wraca do Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego Zbigniew Niewójt (na zdjęciu). Niewójt kierował GIF, ale zrezygnował ze stanowiska w listopadzie 2006 r., po ujawnieniu afery corhydronowej. Tymczasem ostatnio minister Zbigniew Religa, na wniosek głównego inspektora farmaceutycznego Zofii Ulz, wręczył nominację Zbigniewowi Niewójtowi. Religa stwierdził, że po działaniach prokuratury i wyjaśnieniach kontrolerów okazało się, że minister Niewójt zachował wszystkie konieczne procedury w ramach obowiązującego prawa. Religa miał pretensje do Niewójta o brak pewnego refleksu w zgłoszeniu sprawy corhydronu, ale podkreślił, że nigdy nie było podważane jego przygotowanie merytoryczne.



for. PAP

Halicki na Śląsku

– Jesteśmy przekonani, że nasza nowa placówka dzięki zespołowi specjalistów, a także najnowocześniejszemu sprzętowi medycznemu będzie z pożytkiem służyła całemu województwu. Mamy też nadzieję, że już wkrótce znajdzie uznanie wśród firm i mieszkańców regionu i zapewni im dostęp do usługi – powiedział Marcin Halicki (na zdjęciu), prezes LUX-MED, podczas otwarcia 14. placówki firmy w Polsce. Przychodnia LUX-MED została otwarta w Katowicach. Uruchomienie placówki w woj. śląskim jest ostatnim z elementów realizacji strategii, zakładającej stworzenia sieci klinik w największych miastach kraju. Katowicka placówka ma blisko 1000 m powierzchni, na której zlokalizowano 16 gabinetów (w tym m.in. gabinety konsultacyjne, gabinet stomatologiczny wraz ze stomatologiczną pracownią RTG, dwie sale operacyjne umożliwiające przeprowadzanie szerokiego zakresu zabiegów chirurgicznych niewymagających hospitalizacji). Kadre medyczną stanowią wyłącznie lekarze ze specjalizacją 2. stopnia ze swoich dziedzin, którzy reprezentują najwyższy poziom wiedzy medycznej.



foto. Archiwum

Proroctwa Bogusławskiego



foto. Archiwum

– Planowane zmiany w Prawie farmaceutycznym mogą w ciągu najbliższego roku przyspieszyć konsolidację na rynku dystrybucji leków – twierdzi Stefan Bogusławski (na zdjęciu), z monitorującej rynek firmy IMS Health. Zdaniem Bogusławskiego trudno nato-

miast przewidzieć pełne skutki wejścia w życie planowanych zmian w Prawie farmaceutycznym, które najprawdopodobniej zaczną obowiązywać od września. – Zmian jest bardzo dużo, zmierzają w różnych kierunkach. Wydaje się jednak, że ze względu na skalę będą mieć przynajmniej w krótkim okresie znaczny wpływ zarówno na przemysł farmaceutyczny, jak i na dystrybucję leków – mówi Bogusławski. W opinii ekspertów IMS Health część aptek prawdopodobnie zniknie z rynku. Zyskają duże hurtownie, bo zmiany przyspieszą konsolidację w sektorze dystrybucji. Ten trend powinien zresztą utrzymać się w ciągu najbliższych 2–3 lat.

Maksymowicz i Górecki w Olsztynie

Profesor Ryszard Górecki, rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, senator RP, zdecydował, że Wojciech Maksymowicz (na zdjęciu), były minister zdrowia, będzie odpowiedzialny za przygotowanie programu kształcenia medycznego wydziału lekarskiego tworzonego na uczelni w Olsztynie. – W tym regionie wskaźnik lekarzy na 100 tys. ludności wynosi 16 i jest najmniejszy w kraju. Dlatego wydział lekarski na Uniwersytecie będzie mógł wypełnić istotną lukę – mówi Maksymowicz. Na UWM już wkrótce będzie można studiować ratownictwo medyczne oraz kierunek lekarski. Na 78 miejsc wydziału lekarskiego Uniwersytet przyjmie pierwszych studentów w 2008 r. Warunkiem uruchomienia kierunku jest zdobycie niezbędnej kadry – 6 profesorów i doktorów habilitowanych oraz 6 doktorów.



foto. Dzik

Co kryje Błońska?



foto. Mariusz Ferenczy/TAM/TAM

Irena Błońska (na zdjęciu), dyrektor Wielkopolskiego Oddziału NFZ będzie żądać od szpitali (w szczególności klinicznych) zwrotu co najmniej 9 mln zł za rzekome nadużycia finansowe. Tymczasem środowisko lekarzy w Poznaniu przypomina jej, że z finansami ośrodka, którym kierowała przed objęciem funkcji szefa oddziału Funduszu nie wszystko było w porządku. Z kontroli przeprowadzonych na początku 2006 r. wynika, że placówka, w której pracowała Irena Błońska (zakład opiekuńczo-leczniczy przy ul. Mogileńskiej w Poznaniu) kwalifikowała pacjentów przebywających w nim przez długi czas jako pacjentów w tzw. stanie wegetatywnym. W praktyce oznaczało to wyższe rachunki wystawiane Funduszowi za opiekę nad chorymi. Pracownicy działu kontroli uznali też, że Błońska podała nieprawdziwe informacje w dokumentach konkursowych (nieprawdą było m.in. to, że co drugi pokój ma łazienkę), co czyniło ofertę bardziej atrakcyjną. Zakwestionowano też sposób prowadzenia dokumentacji medycznej. Ostatecznie Fundusz zażądał zwrotu 121,5 tys. zł i nałożył na zakład karę w wysokości 17,5 tys. zł. Dyrektor Błońska z zarzutami się nie zgodziła. Uznała, że kontrolerzy nie byli bezstronni i napisała zażalenie do ówczesnego prezesa NFZ Jerzego Millera. Ten jednak przyznał rację kontrolerom. Zgodnie z procedurą szefowa ośrodka raz jeszcze się odwołała i poprosiła prezesa Funduszu o ponowne rozpatrzenie zażalenia. Tym razem sprawa trafiła już na biurko nowego prezesa NFZ Andrzeja Sośnierza, który podtrzymał decyzję poprzednika.